

740954

Fr.

p. 0

Jakubowski  
K.P.

Rozmowa z posłem hr. Zamoyskim.

Jeden z dziennikarzy warszawskich, który był w Paryżu podczas pobytu Naczelnika Państwa, już po wyjeździe Naczelnika, miał z hr. Zamoyskim następującą rozmowę, którą - jak twierdzi - natychmiast spisał. Nie korzysta z niej w prasie - jak powiada - ze względów towarzyskich, lecz powtarza w rozmowie z kolegami. Przytaczamy tę rozmowę w ścisłym brzmieniu relacji owego dziennikarza.

- Czy p. hrabia spodziewał się takiego przyjęcia ?

- Muszę przyznać, że nie. Bałem się tej wizyty. Wiedziałem, że Piłsudski musi wyrzeć silne wrażenie na Francuzach, ale jakie - złe czy dobre - tego przewidzieć nie mogłem.

- No i jakież było ?

- Doskonałe, jak najlepsze, wszyscy są wprost zachwyceni.

- A p. hrabia jakie odniósł osobiste wrażenie ?

- Bardzo dobre. Przeszło to wszelkie moje oczekiwania. Wiedziałem, że Naczelnik Państwa umie podbijać sobie ludzi, lecz nie sądziłem, że tak prędko, tak powszechnie i tak mocno.

Po chwili przerwy hr. Zamoyski dorzucił :

- Ja go tak mało znam, zaledwie kilka razy go widziałem. Pan go zna lepiej. Proszę mi powiedzieć, czy on istotnie nie jest germanofilem ?

- Kto taki ?

- Piłsudski ...

Dziennikarz zapewnił, że tak nie jest i rozstał się z hr. Zamoyskim b. serdecznie.

NACZELNE BOWODZTWO WEJSK I POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA  
L. Dz. 740954 dnia 27 V 1921 r.  
Katedra Wydział

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

325